GAZETA



Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 93. — W Sobotę dnia 22. Kwietnia 1837.

Wiadomości krajowe.

Z Poznania, dnia 20. Kwietnia.

Dzisiaj o godzinie 3½ z południa przybył tu J. K. M. Xiążę Karól, z Petersburga przez Warszawę wracając i zajął pokoje w zamku Królewskim, gdzie J. Królewiczowską Mość Generał komenderujący, Naczelny Prezes i generałowie przyjmowali. J. K. M. w kilka chwil po przybyciu swojém twierdzę tutejszą oglądać a następnie po 4 godzinnym pobycie w dalszą drogę do Berlina udać się raczył.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 10. Kwietnia.

Mémorial de la Dordogne z d. 7. bież. m. zawiera bardzo długą i do bajki podobną powieść o tylokrotnie w ostatnich czasach wspominanym rozbójniku Sobrym. Miał on albowiem przejeżdżać bardzo wytwornym pojazdem w towarzystwie trzech osób przez Perigueux w celu udania się do Hiszpanii, gdzie, znudzony już życiem łotrowskiém, żołnierzem zostać zamyśla. Pogłoskę o swéj śmierci w ten rozsiał sposób, że jednemu z swoich poległych tuż obok niego towarzyszy włożył do kieszeni list do siebie pisany. O tém wszystkiém miał się dowiedzieć ksiądz jeden, siedzący w drugim pokoju. Wspomniany dziennik wystawia także tego nowego Abelinę jako bardzo zajmującą osobę.

Z dnia 12. Kwietnia.

Messager umieszcza dziś następujące doniesienie o wczorajszych układach ministeryalnych: Podług umowy udał się wczoraj zrana o godzinie 10téj Marszałek Soult do Tuilleryów. Król wspomniawszy o wypadkach dnia wczorajszego wynurzył żal z powodu niepotrzebnych, przez niego uczynionych przyznań, a to w celu utworzenia Ministeryum, któregoby głównymi członkami byli Marszałek Soult i Pan Thiers. Daléj zapytał się N. Pan, czy się Soult i Thiers dokładnie nad rzeczą tą zastanowili. Marszałek miał na to odpowiedzieć, że ich zobopólne postanowienie ciągle jest takie same. Dobrze więc, miał na to Król odpowiedzieć, ponieważ nie można zmienić gabinetu przy pomocy Pana Thiersa, czylibyś się przeto nie chciał, Marszałku, porozumieć w téj mierze z Panami Molé i Montaliveterm? Marszałek wymawiał się od tego i oświadczył, że pozostanie wiernym zobowiązaniom swoim względem PP. Thiersa, Humanna i Passy, i że wtedy nawet, gdyby te zobowiązania nie istniały, wstrzymywałaby go zgodność zdania jego z zdaniem tych Panów o teraźniejszém położeniu rzeczy, od

wstąpienia do Ministeryum, które pod innemi warunkami krajem władać zamyśla. Tak tedy plan Soulta i Thiersa w celu ułożenia nowego Ministeryum spełzł na niczém, i w chwili, gdy to piszemy, polecono Panom Molé i Montalivetowi, aby swoje usiłowania ponowili.

Czytamy w Gazette des Tribunaux: Policya zabrała u jednéj pani, mieszkającéj na nadrzeczu Ormes, model, zdający się być modelem machiny piekielnéj. Zdaje się zresztą, że model ów już przed 15 laty był zrobiony, i że sprawca tegoż miał zamiar sprzedać takowy rządowi, aby służył za obronę fortyfikacyi. Jakkolwiek przecież bądź, policya śledzi najmniejsze okoliczności i oczekuje nowych objaśnień od tego, który go zrobił, i który już od lat kilku w Anglii mieszka. Siostra jego, u któréj model ten znaleziono, nie okazuje najmniejszéj w téj mierze obawy.

Paix donosi, że Pan Isturiz, mimo rady swych przyjaciół, postanowił do Hiszpanii powrócić, jeżeliby go Kortezowie w stanie oskarzenia postawić mieli.

— — Z Paryża, dnia 12. Kwietnia. Pod względem składu nowego Ministeryum nic wprawdzie pewnego dotychczas nie postanowiono, ale stan rzeczy taką jednak przybrał postać, iż ostateczny wypadek prawie z pewnością przewidzieć się daje. Dzisiaj po południu o godz. 3. oświadczył Hr. Molé Królowi, że usiłowania jego celem utworzenia nowego gabinetu powtórnie zniweczone zostały, a tak po wyczerpaniu wszystkich kombinacyi lewego i prawego centrum, Król Pana Guizot do siebie przywołać kazał i dał mu — podług upowszechnionéj pogłoski — zlecenie, aby listę kandydatów podał, przyczém Monarcha tylko wstąpienie Hrabi Montalivet sobie zastrzegł. — Stósownie do wiadomych Króla zdań o administracyi Francyi, domyśliwać się trzeba, że Ministeryum Guizota nastąpi. Jaką Guizot dla siebie i dla kraju przyszłość zgotuje, czas wykaże; ale w każdym razie przyznać trzeba, że korona z wzorową postąpiła mądrością. Gdyby Ministeryum Soult-Thiers do skutku przyszło, trzebaby było czy późniéj, czy rychléj i Odilon Barota do gabinetu wezwać; ale jeżeli Guizot na czas niejaki u stéru zarządów stanie, natenczas nawet i Ministeryum soultowskie w opinii publicznéj już za wielkie przyzwolenie ze strony Króla poczytywaném będzie a to już wielką korzyścią dla polityki naszéj, do zmian gwałtownych skłonnéj! — Najdaléj za dwa albo trzy dni Monitor spis członków nowego Ministeryum ogłosi; bo Guizot od dawna chwili téj czekając ma już całe Ministeryum swoje w pogotowiu.

Anglia.

Z Londynu, dnia 9. Kwietnia.

Z Madrytu odebrano tu listy z dn. 29. z. m. podług których rząd wielkie czyni przygotowania do opatrzenia armii północnéj we wszystkie potrzeby. Lecz Kuryer obawia się republikańskiego powstania w stolicy hiszpańskiéj i sądzi, że w takim razie Don Carlos niezwłócznieby do niéj wyruszył.

Umieszczone w tutejszych gazetach doniesienia z widowni wojny w północnéj Hiszpanii, pochodzące z San Sebastyanu i sięgające aż do ostatniego dnia upłynionego miesiąca, wspominają o częstych i długich obradach Generałów krystynistowskich pomiędzy sobą jako też z będącymi przy armii Deputowanymi Kortezów, których szczególnym przedmiotem ma być rozpoczęcie na nowo zaczepnych działań. Niektórzy sądzą, że przez nowy plan operacyjny założono sobie obsadzić linią od Valcarlosu aż do ujścia Bidassoy i że plan ten uskutecznić mają Irribaren i Evans, z których pierwszy z Pampelony, a drugi z San Sebastyanu, równocześnie wyruszą. Na naczelnego wodza, Esparterę, nie wiele liczą, jak się zdaje; ma on takie zająć stanowisko, że podług okoliczności będzie mógł działać. Potwierdza się teraz, że tenże z swoim 25,000. korpusem do Bilbay powrócił i tam się wzmocnieniem wałów miasta tego zajmuje. Zapewne 6—7000 ludzi do San Sebastyanu wyprawi. Wszelkie zabiegi Pułkownika Wyldego, aby go do zaczepnego działania skłonić, były bezskuteczne. Generał Seoane znajdował się w San Sebastyanie, gdzie Generał Saarsfield miał na zapalenie płuc umrzeć.

Z wysp orknejskich nadchodzą nader smutne doniesienia o panującéj tamże nędzy. W wielu obwodach panuje głód, w ścisłem znaczeniu tego słowa, i wiele rodzin żyje już od wielu tygodni li tylko suszonemi rybami. Teraz zaś i te zapasy się kończą, i jeżeli zimna jeszcze dłużéj potrwają, trzeba się najgorszych rzeczy spodziewać.

Obie parlamentowe Izby zgromadziły się także w ostatnią Niedzielę aby pokończyć zaległości przed świętami Wielkancnemi; Izba wyższa krótkie miała posiedzenie, na którém kilku bilom małéj wagi dane było królewskie potwierdzenie przez Kommissyję. Mowca Izby jak zwyczaj, był do tego wezwany przed kratki Izby przez Sir Augusta Clifford, mistrza obrzędów, z czarną łaską (*usher of the black rod*). — Z krótkiego posiedzenia Izby niższéj to tylko zasługuje na wzmiankę, że mowca powróciwszy z Izby wyższéj, odczytał list od P. R. A. Vigors, w którym tenże oświadczył, iż gdy sprzeciwiano się wybo-

rowi jego z irlandzkiego hrabstwa Carlow, nie myśli przeto bronić onego. Dz. Standard czyni uwagę, że P. Vigors był jednym z owych 23, ktorzy w pytaniu o podatku kościelnym stanowili większość ministeryjalną; tak więc głosował z nimi na ważne pytanie, chociaż wiedział, iż niema prawa zasiadać w parlamencie. Torysowie mają nadzieję, iż wybór z hrabstwa Carlów dostanie się komu z ich stronnictwa.

Gdy Izba niższa rezolucyję ministeryjalną względem zniesienia podatku kościelnego, chociaż z szczupłą większością przyjęła, jednakże plan ten, jak mówią jego przeciwnicy, wstrząsający prawa własności i kościoła, a o którego sprawiedliwości, jak mówi Courier, nawet przyjaciele ministeryjum, mianowicie co do dzierzawy dóbr kościelnych, powątpiewają, wkrótce będzie poddany rozwadze komitetu, który zapewne wiele w nim modyfikacyj poczyni. Wnoszą, iż nawet Ministrowie skłonią się do tego, albowiem sami to przyznali, iż Sir R. Peel rozwinął to pytanie z wielką znajomością rzeczy, i bardzo dokładném wyrachowaniem, zapewne dostarczoném mu przez duchowieństwo.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 11. Kwietnia.

Dzisiejsza gazeta wiedeńska ogłasza następujący buletyn o chorobie Arcyxięcia Palatyna: Podług ostatnich doniesień z Budy został J. C. M. Arcyxiążę Palatyn d. 7. b. m. na własne żądanie w ostatnie sakramenta opatrzony i udzielił dzieciom swoim ojcowskiego błogosławieństwa. Noc z dn. 7. na 8. przepędził spokojnie i czul niejakąś ulgę; słabość jednak że znacznie się wzmagała, a do d. 8. wieczorem pożądane przesilenie się choroby jeszcze nie nastąpiło.

Ameryka.

Times i Morning Chronicle donoszą z Ameryki północnéj: Izba reprezentantów wydała pod względem próśb o niewolnictwie dwie uchwały: Wszystkie prośby tego rodzaju, nie czytane, ani zalecane, mają być złożone na stole izby, zaś gdyby kto chciał li od niewolników przedłożyć prośby, ogłasza się, że to jest przeciwne porządkowi i niebezpieczne dla kraju.

Rozmaite wiadomości.

Z Przemyśla. — Dwa ostatnie zeszyty tutejszego pisma teologicznego za rok 1836: „Przyjaciel chrześciańskiéj prawdy," wydawanego w dyjecezyi przemyskiéj, pracy i pióra wezwanych do tego przez ordynaryjat kapłanów (zeszyt III. str. 117, IV. str. 120), zawiérają następujące artykuły: Zeszyt III: 1) Rozprawy o Opatrzności (ciąg dalszy). 2) O zakazie związków małżeńskich między pokrewnymi lub powinowatymi. 3) O stosunkach wikaryjuszów z plebanami. 4) O żywocie, czynach i pismach Bossueta. 5) O starożytnościach kościoła katolickiego. 6) Sw. Jana Złotoustego o kapłaństwie. 7) Literatura. 8) Rozmaitości. 9) Wiadomość o początku biskupstwa, kapituły i kościoła katedralnego w Tarnowie. 10) List pastérski JW. JX. Biskupa Tarnowskiego, Franciszka Xw. Zacharyjasiewicza. — Zeszyt IV.: 1) Rozprawy o Opatrzności boskiéj (ciąg dalszy). 2) O zakazie związków małżeńskich i t. d. (dokończenie). 3) O stosunkach wikaryjuszów z plebanami (dokończenie). 4) O żywocie Bossueta (dokoń.). 5) O Swgo Chryzostoma dostojeństwie urzędu kapłańskiego. 6) Starożytności kościoła chrześcijańskiego. 7) Literatura. 8) Rozmaitości. 9) Dokończenie o biskupstwie i kościele kated. w Tarnowie, p. X. Józefa Wilczka. 10) Dokończenie listu pastérskiego JW. JX. Biskupa Zacharyjasiewicza. — Czasopismo to wychodzi także w roku bieżącym.

Matka spiewaczki Panny Nau, robiącéj teraz przy paryzkiéj operze wielkie wrażenie, była dawniéj tancerką na linie w Filadelfii, i bardzo ulubioną w tym zawodzie. Razu jednego wybuchnął ogień w teatrze i dwoje dzieci znajdowało się przezto w najwiękzém niebezpieczeństwie. Pani Nau w tym samym, jak tańczyła kostiumie, ratuje te zupełnie obce jéj dzieci, lecz przytém tak się w ogniu popiekła, że odtąd nie była już w stanie wykonywać daléj swéj sztuki. Najsmutniéjszego byłaby doznała losu, gdyby miasto Filadelfija, w nagrodę bohatérskiego jéj poświęcenia się, nie było jéj przeznaczyło pensyi dożywotniéj, którą Pani Nau pobiera dziś jeszcze, przez Konzula Stanów Zjednoczonych w Paryżu.

Do największych okropności terroryzmu francuzkiego należy znana formula denuncyjacyjna: *suspect'e d'etre suspect* (o podejrzenie podejrzany).

Ograniczonego rozumu panicz wyczytawszy z afisza, że „scena odprawi się na wsi u Dobruckiego," zawołał cały oburzony: „No proszę, dla lada teatru każą jeszcze na wieś jechać, a to do wcale nieznanego mi Pana, do jakiegoś Dobruckiego; to mi impertynencyja!"

OBWIESZCZENIE.

W drodze koniecznéj subhastracyi został do publicznéj sprzedaży dóbr szlacheckich **Sierosławia i Pokrzywnicy** w powiecie Poznańskim położonych nowy termin licytacyjny

na dzień 1go Czerwca r. b.

w Izbie naszéj instrukcyjnéj wyznaczony. Wykaz hipoteczny i warunki kupna w Registraturze naszéj przejrzane bydź mogą. Naprzeciw taxie, na 16,086 tal. 9 sgr. 3 fen. ustawnéj są excepcye podniesione, a skutki Taxy zrewidowanéj w terminie ogłoszone zostaną.

Poznań, dnia 10. Marca 1837.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.
Wydział I.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Główny Ziemiański w Poznaniu.

Dobra szlacheckie **Przybysławice** w powiecie Odalanowskim, sądownie oszacowane na 12,402 tal. 9 sgr. 7 fen. wedle taxy mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być w terminie na

dniu 23. Października 1837.

przed południem o godzinie 11. w miejscu posiedzeń zwykłych sądowych sprzedane.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele, jako to:

1) Jakób Kiedrzyński,
2) Julianna z Bogdańskich Kiedrzyńska,
3) Teresa z Gosławskich Nowacka, teraz syn jéj Józef Nowacki,
4) Katarzyna i Salomea rodzeństwo Chodupscy i
5) Konstancya Miaskowska owdowiała Iłowiecka,

zapozywają się niniejszém publicznie.

Poznań, dnia 8. Marca 1837.

UWIADOMIENIE.

Księgarnię moję przełożyłem z domu pod Nr. 91. w rynku, do domu pod Nr. 77. naprzeciw głównego odwachu. Zawiadamiając o tém Szanowną Publiczność polecam się i nadal łaskawym Jéj względom prosząc o zaszczycenie mię swemi zleceniami, które, jak i dotąd, starać się będę ze wszelką akuratnością wypełnić.

W Poznaniu w miesiącu Kwietniu 1837. r.

Teodor Scherk, księgarz.

Doniesienie o nasionach.

Swieże czerwone i białe nasienie koniczyny, czerwone i białe buraki, sporek czyli pięć kolan, siemie lnu Rygskiego już otrzymałem i ofiaruję w najlepszym roślinnym stanie.

Lucerna francuzka, brzanka i angielski rajgras (trawa miodowa czyli życica trwała) lada dzień nadejdzie.

Poznań, dnia 21. Kwietnia 1837.

G. Bielefeld.

Kąpiele w hotelu Berlińskim przy Wilhelmowskiéj ulicy Nr. 165. otwarte będą w tym roku od dnia 1. Maja. Kąpiel pojedyńcza kosztuje 5 sgr., biorąc tuzin biletów wypada za bilet 4 sgr.

J. Roggen.

Nazwy kościołów.	W niedzielę dn. 23. Kwietnia 1837. r. będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od dnia 14. aż do 20. Kwietnia 1837.				
	przed południem.	po południu.	urodziło się		umarło		ślub wzięło par.
			chłopców.	dziewcząt.	płci męsk.	płci żeńsk.	
W kościele katedralnym	X. Borowicz	—	2	—	3	3	—
W kościele farnym S. Maryi Magdaleny . . .	- Mans. Zeyland	—	—	3	4	—	2
S. Wojciecha	- Kan. Jabczyński	X. Prof. Alzog	2	1	2	—	2
Bernardynów . . . . (Parafia Sgo Marcina.)	- Prob. Kamieński	- Mans. Grandke	1	3	2	3	3
Franciszkanów . . . . (Parafia Sgo Rocha.)	- Gward. Akoliński	—	—	1	—	—	—
Dominikanów	- Kapl. Tanculski	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia	Kler. Chrząszcz	—	—	—	—	—	—
W ewangelickim S. Krzyża	Pastor Friedrich	Superint. Fischer	3	4	4	1	3
W ewangelickim S. Piotra	Rad. Kons. Dütschke	—	—	—	—	—	—
W kościele garnizonowym	Past. dyw. Ahner	—	—	1	—	—	2
		Ogółem .	8	13	15	7	12